

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. N., A. A., R. R., J. P., M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.  
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.  
z udziałem zainteresowanego M. O.  
o objęcie ubezpieczeniem społecznym,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19 grudnia 2018 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa [...] toczącej się przy udziale zainteresowanego M. O. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację płatnika składek M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. oraz A. N., A. A., R. R., J. P. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z 27 października 2016 r., sygn. akt VI U [...], w którym to Sąd pierwszej instancji oddalił odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z 9 grudnia 2013 r., w których organ

rentowy stwierdził, że zainteresowani podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych decyzjach z tytułu wykonywanych umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

Organ rentowy podniósł, że umowy łączące płatnika z zainteresowanymi nazwane umowami o dzieło, w rzeczywistości miały cechy umów o świadczenie usług. Płatnik prowadzi działalność w zakresie budowy konstrukcji stalowych oraz jednostek pływających. Przedmiotem zawartych pomiędzy stronami umów była głównie naprawa i konserwacja statków oraz łodzi. Organ rentowy wskazał, że spółka do realizacji bieżącej działalności korzysta z usług innych podmiotów gospodarczych oraz osób fizycznych - zawierając umowy cywilnoprawne. Czynności wykonywane w ramach umów zawartych przez płatnika realizowane były ściśle wg przepisów zawartych w Dokumentacji Techniczno-Ruchowej (DTR), tj. instrukcji obsługi i standardu jakości każdego urządzenia i maszyny znajdującej się na statku. Wykonawcy przy wykonywaniu napraw musieli dostosować się do czasu pracy załogi, a nadto informować jej członków o swoich czynnościach. Świadczona przez nich praca odbywała się każdorazowo w obecności członka załogi, który dokonywał również odbioru wykonanej pracy oraz uruchamiał naprawiane urządzenie.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego został w całości zaskarżony skargą kasacyjną przez płatnika składek. Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: 1) art. 734 § 1 k.c. i art. 750 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie; 2) art. 627 k.c., przez błędną wykładnię; 3) art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353<sup>1</sup> k.c., przez błędną wykładnię. Skarżący podniósł również zarzut naruszenia przepisów postępowania: 1) art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c.; 2) art. 382 k.p.c.; 3) art. 227 k.p.c. i art. 382 k.p.c.; 4) art. 227 k.p.c. i art. 382 k.p.c.; 5) naruszenia kognicji przez Sąd Apelacyjny, a tym samym zasady kontradyktoryjności; 6) art. 390 k.p.c.; 7) art. 243<sup>1</sup> k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c.; 8) art. 477<sup>9</sup> k.p.c., art. 477<sup>14</sup> k.p.c.

Jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał potrzebę wykładni przepisów prawa, nieważność postępowania i oczywistą zasadność skargi.

W uzasadnieniu wniosku wskazał, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku powołując się na treść artykułów Kodeksu cywilnego dotyczących umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług wyprowadził liczne poglądy, które przesądziły o oddaleniu apelacji, a które to stoją w sprzeczności z poglądami wyrażonymi w orzecznictwie innych sądów, w tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Skarżący wskazał, że na tle tych odmiennych orzeczeń prezentowana jest jednocześnie skrajnie rozbieżna interpretacja i stanowisko tutejszych sądów, w szczególności odnośnie poglądu Sądu Apelacyjnego przedstawionego w pkt 2 ppkt 1 lit. b skargi kasacyjnej (pogląd wykluczający wykonywane umowy o dzieło gdy przedmiot tej umowy dotyczy elementu albo części większej całości), co uzasadnia istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Nadto zdaniem skarżącego, w sprawie zachodzi nieważność postępowania, bowiem sądy obu instancji nie zbadały decyzji organu rentowego pod kątem wad formalnych, które występują w niniejszej sprawie (decyzja nie została wydana przez organ administracyjny, czy też pracownika organu, który posiadałby stosowne pisemne pełnomocnictwo do wydania takiej decyzji) i dyskwalifikują decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego. W związku z powyższym w postępowaniu zachodzi nieważność, gdyż droga sądowa była niedopuszczalna. Za nieważnością postępowania przemawia jeszcze wskazanie przez ZUS w wydanych decyzjach, jako podstawy kompetencyjnej, art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1, art. 36 ust. 1, 2, 4 i 11, art. 41 ust. 1, ust. 3 pkt 1, 2, 4 i 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie skarżącego przyjęcie, że powyższe przepisy mają kompetencyjny charakter dla organów ZUS, narusza art. 2 Konstytucji RP, bowiem przepisy te mają na tyle ogólny charakter, iż nie zawierają podstaw do ingerencji w treść umów zawartych zgodnie z wolą stron, ani kryteriów kwalifikacji i podstaw unieważniania zawartych przez strony umów o dzieło. Nie ma także w tych przepisach odesłań do stosowania przez ZUS Kodeksu cywilnego i zawartych w nim konstrukcji nieważności czynności prawnych.

Zdaniem skarżącego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, albowiem „w świetle przedstawionych powyżej zarzutów zaskarżone orzeczenie i orzeczenie poprzedzające Sądu Okręgowego w S., wydają się jako wydane w wyniku oczywiście błędnej wykładni przepisu art. 627 k.c. i niewłaściwego zastosowania tego przepisu. Twierdzenie przy tym przez Sąd Apelacyjny, że umowy o dzieło sprzeciwiały się naturze stosunku zobowiązaniowego oraz były pozorne na tej podstawie, że dotyczyły jedynie części większej całości, co przesądzało o ich niesamodzielnym bycie, jest już bez głębszej analizy nietrafione i sprzeczne z powszechnie akceptowaną, utrwaloną wykładnią prawa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania; o oddalenie skargi kasacyjnej - W przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi

poważne wątpliwości, ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Co do przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę

przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanych przesłanek przedsądu. Skarżący nie wskazał, na gruncie jakich przepisów ujawniają się przywołane przez niego rozbieżności orzecznictwa. Rzekomych rozbieżności orzecznictwa skarżący upatruje porównując poglądy wyrażone przez Sąd Apelacyjny z poglądami wyrażonymi w jednym z orzeczeń Sądu Okręgowego (bez podania sygnatury), w którym Sąd Okręgowy miał stwierdzić, że „fakt zobowiązania się do dokonania naprawy poszczególnych urządzeń albo części urządzeń na danym statku nie może świadczyć o tym, że zakres wykonywanych przez zainteresowanych prac obejmował jedynie część większej całości, a tym samym, że nie tworzył on samodzielnego dzieła”. Należy jednak zaznaczyć, że Sąd drugiej instancji nie podważył ogólnej tezy wyrażonej przez Sąd Okręgowy, jednak dokonując analizy czynności zleczanych zainteresowanym, stwierdził, że „Wskazany w umowach ich przedmiot, określony jako „zaprojektowanie i wykonanie drabinek oraz uchwytów w ładowniach”, „naprawa żurawików łodzi ratunkowych”, „naprawa silnika pomocniczego”, „naprawa układu silnika głównego”, „wykonanie raportu określającego stan uszkodzeń trzonu sterowego”, „wykonanie raportu określającego stan uszkodzeń uszczelnień dziobowych i rufowych”, „naprawa windy

kotwicznej”, „naprawa regulatora silnika głównego”, „naprawa elementów układu paliwa silnika pomocniczego”, „wykonanie systemu przeciwpożarowego HiFog”, w ocenie Sądu Apelacyjnego wskazuje na zlecenie wykonania określonych czynności. Czynności te stanowiły pewien etap procesu produkcyjnego, były powtarzalne i wykonywane w określonym przedziale czasowym. Nie można zatem uznać, że przedmiot umów był zindywidualizowany. W rezultacie realizacji umowy o dzieło powinien powstać nowy, indywidualnie określony i samoistny rezultat. Nie sposób uznać, że taki rezultat powstał w wyniku wykonania prac opisanych w umowach.” Oznacza to, że Sąd drugiej instancji zbadał zakres czynności wykonywanych przez zainteresowanych na rzecz płatnika składek i stwierdził, że te konkretne czynności nie stanowiły zindywidualizowanego dzieła. Poza tym, skarżący nie wskazał żadnych innych aspektów, w których Sąd Apelacyjny przyjąłby wykładnię odmienną od utrwalonej w dotychczasowym orzecznictwie.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 12 grudnia 2018 r., III UK 70/18 (niepublikowanym), wydanym w sprawie o bardzo zbliżonym stanie faktycznym, zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą - co do zasady - ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, swoboda stron przy zawieraniu umów nie jest nieograniczona. Jej granice stanowią właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Oznacza to, że strony są zobligowane do przestrzegania zasadniczych elementów stosunku zobowiązaniowego, czyli jego części składowych, które decydują o istocie tworzonego węzła prawnego. Skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny jako umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter, nie jest zatem elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd.

Odnosząc się do zarzucanej przez skarżącego nieważności postępowania zauważyć należy, że w myśl art. 83 ust. 1 ustawy systemowej, Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw. Z uwagi na fakt, że w postępowaniu przed ZUS stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, indywidualne sprawy mieszczące się w katalogu wymienionym w art. 83 ust. 1

ustawy systemowej są rozstrzygane w formie decyzji administracyjnej. Oznacza to, że każda wydana przez ZUS decyzja musi spełniać wymogi przewidziane w art. 107 § 1 k.p.a., a mianowicie powinna zawierać następujące elementy: oznaczenie organu administracji publicznej, data wydania, oznaczenie strony lub stron, powołanie podstawy prawnej, rozstrzygnięcie, uzasadnienie faktyczne i prawne, pouczenie, czy i w jakim trybie służy od niej odwołanie, podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego osoby upoważnionej do wydania decyzji, pouczenie o dopuszczalności wniesienia powództwa, sprzeciwu od decyzji lub skargi oraz wysokości opłaty, a także możliwości ubiegania się przez stronę o zwolnienie od kosztów albo przyznanie prawa pomocy. Elementem decyzji nie jest pisemne pełnomocnictwo do jej wydania, stąd też bezpodstawne jest twierdzenie skarżącego o występowaniu wady formalnej decyzji, uzasadniającej jej wyeliminowanie z obrotu.

Co do drugiej okoliczności świadczącej, zdaniem skarżącego, o nieważności postępowania wypada podkreślić, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdzając podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może - bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać - ustalić rzeczywisty jej charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. Ustalenie, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i 758 k.c. lub właściwych umowom, do których - stosownie do art. 750 k.c. - stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (wyroki Sądu Najwyższego z 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, LEX nr 1495840; z 1 lutego 2017 r., I UK 81/16, LEX nr 2242159; z dnia 10 stycznia 2017 r., II UK 518/15, LEX nr 2209108 i z 13 stycznia 2016 r., III UK 53/15, LEX nr 1984624).

Chybiony jest również zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Skarżący odsyła w tym zakresie do „przedstawionych powyżej zarzutów”. Tymczasem w orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie

podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego z 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640 i z 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).